

Sygn. akt XII K 54/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 07 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w XII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Celej

Ławnicy: Zofia Dziekońska

Zofia Jurkiewicz

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Knyziak

w obecności Prokuratora: Marka Skrzetuskiego

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018r., 29 maja 2018r.

sprawy: **R. S. (1)** syna D. i A. z domu G., urodzonego (...) w Ł.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniach od 10 do 11 października 2017 r. na terenie Królestwa (...), Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych państw, dokonał wewnątrzspółnotowego nabycia z bliżej nieustalonego miejsca na terenie H. do W. na terenie P., posiadanych przy sobie środków odurzających w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) o wadze 52,2 grama netto, odpowiadających co najmniej 49 porcjom tego narkotyku używanych w celu odurzenia człowieka, oraz substancji psychotropowych w postaci amfetaminy o wadze 37,22 grama netto (po wysuszeniu), odpowiadających co najmniej 310 porcjom tego narkotyku używanych w celu odurzenia człowieka, co stanowiło znaczną ilość ww. narkotyków,

tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

II. w dniu 11 października 2017 r. w W. znieważył funkcjonariuszy Policji w osobach st. post. P. S. oraz st. post. G. Ż. podczas i w związku z podejmowaniem przez nich czynności służbowych względem podejrzanego w ten sposób, że po zatrzymaniu go kierował wobec wymienionych funkcjonariuszy słowa wulgarne i powszechnie uznane za obelżywe,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

III. w dniu 11 października 2017 r. na wysokości ul. (...) w W., znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci delta-9-tetrahydrokannabinolu w stężeniu co najmniej 5 ng/ml krwi, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki R. o nr rej. (...),

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

orzeka:

1. oskarżonego R. S. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt I aktu oskarżenia z tym, że eliminuje z opisu czynu słowa „znaczej ilości” i za to na podstawie art. 55 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

2. oskarżonego R. S. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt II aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 33§ 1 i 3 k.k. skazuje go na karę grzywny 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;
3. oskarżonego R. S. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt III aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazuje go na karę grzywny 100 (sto) stawek dziennych grzywny; ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;
4. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk łączy wymierzone oskarżonemu R. S. (1) kary jednostkowe grzywny orzeczone w pkt I, II i III i wymierza karę łączną grzywny w rozmiarze 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych;
5. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt. I wobec oskarżonego R. S. (1) zalicza okres tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie od dnia 11 października 2017r. do dnia 16 maja 2018r.
6. na podstawie art. 42 § k.k. orzeka zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;
7. na podstawie art. 43 a § 2 k.k. orzeka świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Penitencjarnej w kwocie 5.000,00 (pięć tysięcy) złotych;
8. na podstawie art. 70 ust. 1 i ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 44 § 1 i § 2 k.k., orzeka przepadek poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr (...) pod pozycją I i II;
9. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeka zwrot dowodów rzeczowych R. S. (1) opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod poz. II;
10. na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1247) oraz art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 k.p.k. zasądza od oskarżonego R. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 680 (sześćset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 2.642,78 (dwa tysiące sześćset czterdzieści dwa złote 78/100) złotych tytułem kosztów sądowych.

Zofia Dziekońska SSO Marek Celej Zofia Jurkiewicz

Sygn. akt XII K 54/18

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 11 października 2017r. około godziny 16.10 T. S. (1) podróżował samochodem osobowym T. (...) o nr rej. (...) jadąc ulicą (...) od strony K. w W.. Na wysokości numeru ulicy (...) znajdując się na prawym pasie jezdni T. S. (1) zatrzymał się przed przejściem dla pieszych z uwagi na czerwone światło. Po kilku sekundach poczuł uderzenie w tył swojego samochodu. T. S. (1) z uwagi na to, że kierowca drugiego pojazdu przez dłuższy czas nie wysiadał ze swojego auta wezwał Policję po czym, postanowił podejść do sprawcy kolizji. T. S. (1) podszedł do samochodu marki R. nr rej. (...) i zobaczył trzymającego się kurczowo kierownicy sprawcę kolizji. T. S. (1) zauważył również, że kontakt z kierującym drugim pojazdem, który brał udział w zdarzeniu był utrudniony. T. S. (1) zaproponował kierowcy, aby ten przejechał około 50 metrów do przodu i zatrzymał się na przystanku autobusowym, by nie blokować ruchu innym uczestnikom ruchu. Kierowca pojazdu R. zjechał za T. S. (1) na wskazany przystanek i zatrzymał się. W pojeździe marki R. nr rej. (...) oprócz kierowcy R. S. (1) znajdowało się jeszcze dwóch mężczyzn. Jeden z pasażerów R. S. (2) zajmował miejsce obok kierowcy, a drugi M. G. siedział na tylnej kanapie auta. Sprawca kolizji R. S. (1) zaczął namawiać T. S.

(1), aby nie wzywać Policji i tłumaczył, że to nie opłacalne w sytuacji kiedy ma się samochód w leasingu. Z auta wyszedł również pasażer R. S. (2) i zaproponował, aby się dogadać i nie wzywać Policji. R. S. (1) zaczął nerwowo chodzić po chodniku paląc papierosa. T. S. (1) pomimo tego, że nie czuł od R. S. (1) woni alkoholu spostrzegł, że jego zachowanie budzi wątpliwości co do jego stanu psychofizycznego. T. S. (1) dzwonił raz jeszcze na numer alarmowy(...) i poprosił o jak najszybszy przyjazd Policji podkreślając, że istnieje realna obawa oddalenia się kierowcy, który był sprawcą zdarzenia.

W dniu 11 października 2017r. z polecenia radiooperatora (...) o godzinie 16.15 na miejsce zdarzenia udała się załoga pełniąca służbę w patrolu zmotoryzowanym. Policjanci P. S. i G. Ż. przybyli na miejsce kolizji drogowej przy ul. (...). Na miejscu zdarzenia stwierdzono stłuczkę dwóch pojazdów – T. (...) o nr rej. (...), którym kierował T. S. (1), oraz auta marki (...) o nr rej. (...), którym kierował R. S. (1). Obu kierujących pojazdami poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Urządzenie wskazało na wynik negatywny. Policjanci w trakcie rozmowy z R. S. (1) zwrócili uwagę na jego trzęsące się ręce, rozszerzone źrenice oraz wahania nastroju od euforii do smutku i przysypianie. Ponadto R. S. (1) nie odpowiadał na zadawane przez funkcjonariuszy Policji pytania. W trakcie przeprowadzanej interwencji Policjanci ustalili, że wszyscy trzej mężczyźni podróżujący samochodem marki R. nr rej. (...) wracali z H.. Ponadto z uwagi na agresywne zachowanie R. S. (1) funkcjonariusz P. S. użył środków przymusu bezpośredniego wobec niego w postaci założenia kajdanek na ręce trzymane z tyłu. W związku z podejrzeniem że mężczyzna może znajdować się pod wpływem narkotyków, funkcjonariusze Policji wykonali narkotest. Z uwagi na utrudniony kontakt z R. S. (1) próba okazała się nie udana. W dalszej kolejności Policjanci przystąpili do przeszukania samochodu którym kierował R. S. (1). W toku przeprowadzonej czynności ujawniony został w przednim schowku pasażera plastikowy pojemnik z nalepką A. wewnątrz którego, znajdował się susz roślinny koloru brunatno zielonego. Na miejscu przeprowadzone zostało badanie ujawnionego suszu testerem KN R. (...)z wynikiem w kierunku marihuany. W dalszej kolejności przy siedzeniu kierowcy po lewej stronie przy progu w skarpetce ujawniony został zawinięty woreczek foliowy z zawartością białego granulowanego proszku. Użyty tester M. R. (...)dał wynik z wskazaniem na amfetaminę.

W związku z ujawnionymi narkotykami w samochodzie marki R. i nie przyznaniem się do ich posiadania przez wszystkich trzech mężczyzn Funkcjonariusze Policji dokonali zatrzymania R. S. (1), R. S. (2) i M. G.. R. S. (1) został przewieziony do szpitala przy ul. (...) w W. celem pobrania krwi na obecność środków odurzających. Podczas pobytu w szpitalu R. S. (1) zachowywał się wobec policjantów P. S. i G. Ż. agresywnie, nie wykonywał wydawanych poleceń oraz na izbie przyjęć w obecności oczekujących tam pacjentów znieważał ich słowami wulgarnymi: „Ty głupi ch..u, pie..l się, ch.j ci w d..ę, ty j....y ped...u”, którymi to słowami Policjanci poczuli się znieważeni. R. S. (1) groził również policjantom, że pozabija ich oraz ich rodziny, a także sąd jak tylko się w nim znajdzie, a jak zostaną mu tylko zdjęte kajdanki to zrówna szpital z ziemią. Ze względu na agresywne zachowanie R. S. (1) podczas pobierania krwi nie zostały mu zdjęte kajdanki. R. S. (3) znieważał również słownie personel medyczny słowami „wy głupie k...y”.

Z polecenia lekarza R. S. (1) został przewieziony na badania do szpitala przy ul. (...) w W. celem konsultacji psychiatrycznej. W trakcie badania był mocno pobudzony lub podsypiający. W wykonanym badaniu przesiewowym moczu wykryto związki THC –COOH w stężeniu 8.22 ng/ml, Delta – 9 –THC w stężeniu 2.78 ng/ml, 11 - (...) w stężeniu 0,92 ng/ml. U R. S. (1) rozpoznano zaburzenia psychiczne spowodowane naprzemiennym stosowaniem środków odurzających. R. S. (1) nie wyraził zgody na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego. Po przeprowadzonych badaniach R. S. (1) przewieziony został do jednostki (...) W. I przy ul. (...) w W. celem wykonania dalszych czynności. R. S. (1) w dniu 11 października 2017 po przeprowadzonych badaniach został zatrzymany za kierowanie pojazdem marki R. o nr rej. (...) pod wpływem środków odurzających oraz podejrzany za posiadanie środków – marihuany i amfetaminy.

Sąd Okręgowy powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie ujawnionych dowodów: częściowo wyjaśnień oskarżonego R. S. (1) k. 133 – 134, zeznań świadków: P. S. k. 446 – 447; R. S. (2) k. 447 – 448; a także ujawnionych bez odczytywania zeznań świadków : T. S. (2) k. 31-33, G. Ż. k. 38-40, M. G. k. 125-128. oraz dowodów z dokumentów ujawnionych w toku rozprawy k. 1-2 notatki urzędowej, k. 3-4; protokołu zatrzymania R. S. (1); k. 5-6 protokołu przeszukania R. S. (1); k. 7 karty ze szpitala; k. 8-9 protokołu zatrzymania R. S. (2); k. 10-11 protokołu przeszukania R. S. (2); k. 12-13 protokołu zatrzymania M. G.; k. 14-15 protokołu przeszukania M. G.; k. 16-18 protokołu przeszukania samochodu marki R. o

nr rej. (...); k. 19-20 protokołu użycia testera narkotykowego; k. 21-22 protokołu oględzin ujawnionych substancji; k. 23-24 notatki urzędowej z miejsca kolizji drogowej; k. 25-27 protokołu użycia alkomatu, wraz ze świadectwem wzorcowania; k. 28-29 protokołu oględzin pojazdów uczestniczących z kolizji drogowej; k. 30 szkicu sytuacyjnego; k. 45 notatki służbowej z użycia psa służbowego do wyszukiwania zapachu narkotyków; k. 112-117 informacji wstępnej z przeprowadzonych badań; k. 217 notatki urzędowej; k. 220-223 opinii biegłego z zakresu chemii; k. 226 notatki urzędowej; k. 227 mail do firmy (...); k. 305-307 opinii biegłego z zakresu badań chemicznych; k. 314-318 opinii biegłego z zakresu badań chemicznych; k. 319 protokołu pobrania krwi od R. S. (1) k. 320 sprawozdania z analizy;

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił nadto, na podstawie wyników badań fizykochemicznych że ujawnione w pojeździe substancje: biała substancja o wadze 37,20 grama (po jej wysuszeniu) to siarczan amfetaminy, natomiast susz roślinny o wadze 52-20 grama (po wysuszeniu 50,05) stanowił ziele konopi innych niż włókniste (opinia k.220 -223). Kolejne badania, przeprowadzone przez biegłego z Pracowni Badań Chemicznych, a obejmujące swym zakresem badania toksykologiczne, potwierdziły, iż zabezpieczone substancje zawierają, odpowiednio amfetaminę (wraz z kofeiną) oraz kannabinoidy (w tym delta -9-tetrahydrokannabinol w stężeniu powyżej 0,2%). Powyższe substancje we wskazanej wadze stanowiły co najmniej 49 porcji marihuany oraz 310 porcji amfetaminy (opinia k. 305 - 307).

Oskarżony R. S. (1) został przebadany przez biegłych psychiatrów w dniu 11 stycznia 2018 r. Biegli u oskarżonego rozpoznali uzależnienie od substancji psychotropowych. Stan ten, w odniesieniu do zarzucanych oskarżonemu czynów, nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynów ani zdolności pokierowania swoim postępowaniem (opinia sądowo-psychiatryczna k. 287-289).

Oskarżony **R. S. (1)** przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym po raz pierwszy początkowo nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i oświadczył, że z częścią zarzutu nie zgadza się. Oskarżony wyjaśniając podał, że w dniu zdarzenia podróżujący z nim mężczyźni R. S. (2) i M. G. nic nie wiedzieli o przewożonych narkotykach w samochodzie marki R. nr rej. (...). W dalszej kolejności oskarżony podał, że jeden z koordynatorów do spraw zamieszkania o imieniu K. próbował wyrzucić go z miejsca zamieszkania w H. , jednakże poinformował go również, że w zamian za przewiezienie do P. narkotyków odstąpi od tego. Oskarżony podkreślił, że w zamian otrzyma również należne mu za pracę pieniądze w kwocie 1000 EURO. R. S. (1) zeznał, że mężczyzna o imieniu K. przekazał mu narkotyki. Marihuana była w pojemniczku po kapsułkach na pranie, a amfetamina w saszetce zwanej nerką. Nadto dodał, że widział to objętościowo, natomiast nie ważył tego. Oskarżony wyjaśnił także, że nie miał numeru telefonu do K., gdyż to ten mężczyzna miał się z nim kontaktować, gdzie zawieść narkotyki i czy ktoś po nie przyjedzie. Odnosząc się do podróży samochodem z H. R. S. (1) wyjaśnił, iż całą drogę tylko on prowadził auto, ponadto w trasie nie zażywał żadnych środków odurzających, natomiast na terenie H. przed wyjazdem wypalił Bongo z marihuaną oraz cybuch wspólnie z kilkoma osobami. (wyjaśnienia oskarżonego k. 133-134)

W dniu 14 października 2017r. przed Sądem na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, R. S. (1) wyjaśnił, że do zarzucanego czynu przyznaje się po części. Ponadto złożył depozycje, że ani M. G. jak również R. S. (2) nic nie wiedzieli o narkotykach. Ponadto dodał, że rzeczy przewożone w samochodzie nie należały do niego. Oskarżony rozszerzając swoje wyjaśnienia wskazał, że jeden z koordynatorów o imieniu K. od spraw zamieszkania biura Pracy (...) widząc jego sytuację złożył mu propozycję zwrotu wszystkich pieniędzy, które winna była mu firma (...) tj. ponad 1000 Euro w zamian za przewóz substancji. Oskarżony podkreślił, że niepotrzebnie się na to zgodził, nadto doda, że w firmie pracował przez miesiąc. (wyjaśnienia oskarżonego k.150 – 150v)

Podczas kolejnego przesłuchaniu na etapie postępowania przygotowawczego R. S. (1) przyznał się do popełnienia czynów. Oskarżony wyjaśnił, że narkotyki nabył wyłącznie na własne potrzeby. Nadto dodał, że ma stałe miejsce zamieszkania pod adresem zameldowania, a po opuszczeniu aresztu podejmie pracę na stałe w okolicy miejsca zamieszkania. Oskarżony podał również, że nie planuje zagranicznych wyjazdów i w razie potrzeby będzie stawiał się na każde wezwanie Prokuratury. R. S. (1) podkreślił, że żałuje popełnionych czynów. (wyjaśnienia oskarżonego k. 258 - 259)

W dniu 01 marca 2018r. przed Prokuratorem R. S. (1) wyjaśnił, że środki zakupił tylko i wyłącznie na własny użytek, gdyż w tamtym okresie był osobą uzależnioną od narkotyków i sądził że walka z nałogiem nie będzie prosta. Dlatego też, za zarobione pieniądze tuż przed powrotem do kraju zakupił narkotyki. Oskarżony podkreślił również, że miał w planach rozpoczęcie terapii odwykowej, albowiem wcześniej podjął taką decyzję i okazała się ona słuszna. Oskarżony podał, że od czerwca 2015r. do końca roku w trakcie leczenia zerwał z nałogiem, natomiast powrót do zażywania narkotyków rozpoczął się od połowy 2016r. i był spowodowany problemami w pracy i osobistymi. R. S. (1) odnosząc się do wcześniejszych swoich deponycji podkreślił, że nie mówił prawdy kiedy podał, że narkotyki przywiózł dla kogoś. Oskarżony wyjaśnił, że jeżeli zrzuci odpowiedzialność na kogoś, kto nie istnieje to jego odpowiedzialność będzie mniejsza, ponadto dodał, że w okresie zdarzeń objętych aktem oskarżenia zażywał znaczne ilości narkotyków i dlatego nie za dobrze pamięta sytuacje z zatrzymaniem i policjantami. Oskarżony podkreślił również, że narkotyki które zostały odnalezione w trakcie zatrzymania były wystarczające na około miesiąc spożycia na własny użytek. R. S. (1) wyjaśnił również, że w Areszcie Śledczym podjął rozmowy z psychologiem oraz terapię farmakologiczną, zostały mu zapisane leki antydepresyjne przez lekarza psychiatrę. Oskarżony w dalszej części podkreślił, że żałuje czynów, które popełnił, nie zrobiłby tego po raz kolejny, a nadto dodał, że chce powrócić na terapię i podjąć leczenie, albowiem terapia przynosi korzyści w postaci sukcesów osobistych i zawodowych. (wyjaśnienia oskarżonego k. 356 – 358)

Przed Sądem na rozprawie głównej w dniu 16 maja 2018r. R. S. (1) przyznał się do prowadzenia samochodu po spożyciu środków odurzających i znieważenia funkcjonariuszy Policji, natomiast co do czynu pierwszego zarzucanego mu w akcie oskarżenia podkreślił, że nie miał świadomości, że taka ilość środków jaką przewoził, może służyć do odurzenia takiej ilości osób. W dalszej kolejności oskarżony potwierdził złożenie pierwszych wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym o takiej treści przy czym dodał, że nie potwierdza ich, nadto wyjaśnił, że mężczyzna o imieniu K. został przez niego wymyślony w obawie przed odpowiedzialnością. Oskarżony wyjaśnił, że prawda jest taka, że on narkotyki zakupił na własny użytek, planował wrócić do P., walczyć z nałogiem, normalnie żyć i pomóc rodzinie. Następnie podkreślił, że odbył terapię, a nie chcąc kupować żadnych narkotyków w P. zakupił za granicą te środki tylko i wyłącznie na własny użytek, z uwagi na to, że ma świadomość jak trudna jest walka z nałogiem. W dalszej kolejności R. S. (1) nie potwierdził wyjaśnień złożonych w dniu 14 października 2017r. przed Sądem na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania z powodu obawy przed odpowiedzialnością. Następnie potwierdził te deponycje, w których twierdził, że środkiem odurzającym zakupił na własny użytek. Ponadto dodał, że gdyby wiedział, że taka ilość jaką zakupił jest znaczną ilością w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie zdecydowałby się na zakup, gdyż nawet nie zażywał tej amfetaminy którą przywiózł. Oskarżony wyjaśnił, że jego myślenie jest inne, drugi raz by tego nie zrobił, bo inaczej już myśli, wie jak nałóg wpłynął na jego osobę. R. S. (1) wyjaśniając wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonych, podkreślając, że nie miał do końca świadomości tego co się dzieje. W dalszej kolejności dodał, że w dalszym ciągu prowadzi terapię farmakologiczną z powodu nerwicy. (wyjaśnienia oskarżonego k. 445 – 446)

Sąd zważył co następuje:

Dokonując analizy wyjaśnień złożonych przez oskarżonego w przedmiotowej sprawie, a następnie ich oceny - w kontekście całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w trakcie przewodu sądowego - Sąd doszedł do przekonania, że przyjęte przez niego stanowisko wyrażające się w nie przyznaniu się do winy na etapie postępowania przygotowawczego w zakresie stawianych mu zarzutów stanowi jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony.

Sąd dał wiarę w całości wyjaśnieniom składanym przez oskarżonego przed Sądem, a także w części jakie składał na etapie postępowania przygotowawczego odnoszące się do zarzutu opisanego w punkcie drugim i trzecim aktu oskarżenia. W sposób nie budzący wątpliwości oskarżony przyznał się do zarzutu drugiego i trzeciego oraz opisał przebieg zdarzenia z zarzutu pierwszego jak i okoliczności towarzyszące. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach konsekwentnie przyznawał się do zarzucanych mu czynów w punkcie drugim i trzecim, nie negował swojej winy, nie umniejszał swojej roli. Oskarżony nie pamiętał wszystkich szczegółów zdarzenia. Ta częściowa niepamięć była związana z reakcjami psychosomatycznymi w związku z zażyciem środków odurzających co potwierdzone zostało w opinii sądu - psychiatrycznej. Oskarżony wskazał motywy jakie przyjął na etapie postępowania przygotowawczego

odnosząc się do pierwszego z zarzucanych mu czynów – chęć zrzucenia winy na kogoś trzeciego z obawy przed karą. Wyjaśnienia oskarżonego opisujące cel zakupu środków odurzających znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w tym w zeznaniach świadków – funkcjonariuszy Policji jak i dwóch mężczyzn podróżujących z oskarżonym.

Sąd ustalając stan faktyczny i sekwencję poszczególnych wydarzeń oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków (które to zeznania uznał za wiarygodne) tj. T. S. (2), P. S., G. Ż., M. G., częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego R. S. (1) w postępowaniu przygotowawczym i w całości z wyjaśnień złożonych przed Sądem, oraz częściowo zeznań świadka R. S. (2) złożonych przed Sądem. Z treści ich zeznań jednoznacznie wynika, które z opisywanych przez świadków faktów podawali oni na podstawie własnych obserwacji, w których wydarzeniach uczestniczyli osobiście, które okoliczności znają jedynie ze słyszenia a które z podawanych przez nich informacji są wręcz wynikiem ich własnych przemyśleń. Nadto dokonując oceny poszczególnych zeznań jak i wyjaśnień oskarżonego Sąd brał pod uwagę motywy, jakimi kierowali się świadkowie, w szczególności R. S. (2), treść zeznań wszystkich świadków (stopień ich szczegółowości, istniejące w tych zeznaniach nieścisłości, czy nawet sprzeczności, powód takiego stanu rzeczy), zachowanie się świadków w trakcie składania zeznań bezpośrednio przed Sądem.

Analiza tych wszystkich okoliczności doprowadziła Sąd w pierwszej kolejności do przekonania, że nie istnieją jakiegokolwiek powody, dla których zeznania w/wym świadków można byłoby kwestionować i podważać ich wiarygodność w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę.

Przede wszystkim – zdaniem wyrokującego Sądu – ci wiarygodni świadkowie (a zwłaszcza P. S. i G. Ż.) nie mieli żadnego powodu, by bezpodstawnie obciążać oskarżonego. Nie byli z oskarżonym skonfliktowani, nie żywili do niego żadnej osobistej urazy. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: P. S. i G. Ż. – funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzali czynności w przedmiotowej sprawie. Świadkowie w sposób rzeczowy i konkretny opisali czynności podejmowane przez nich na miejscu zdarzenia. Wskazywali zapamiętane okoliczności, zeznania ich są spójne i uzupełniają się wzajemnie. Świadek P. S. wskazał, iż po przyjeździe na miejsce zdarzenia potwierdził obawy drugiego uczestnika zdarzenia T. S. (2), że z oskarżonym nie można nawiązać kontaktu. Świadek G. Ż. wskazał, iż oskarżony był naprzemiennie pobudzony wręcz agresywny, nie wykonywał poleceń, a następnie stawał się wyciszony, jakby nieobecny i ten schemat powtarzał się kilkakrotnie przez cały czas przeprowadzanej interwencji, a następnie podczas wykonywania badań jakie zostały zlecone wobec oskarżonego. W związku z podejrzeniem, że R. S. (1) może być pod wpływem środków odurzających drugi z obecnych funkcjonariuszy P. S. użył wobec niego środków przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek z tyłu na ręce, a nadto przystąpiono do przeszukania pojazdu kierowanego przez oskarżonego. W trakcie oględzin pojazdu ujawniono plastikowy pojemnik z nalepką A., w którym znajdował się susz roślinny, oraz woreczek foliowy z zawartością białego proszku. Wg relacji świadków – funkcjonariuszy policji, oskarżony używał w stosunku do nich słów wulgarnych, obelżywych oraz przekleństw. Przekleństwami i słowami obelżywymi oskarżony znieważał również personel medyczny. Świadkowie opisali okoliczności towarzyszące zatrzymaniu oskarżonego, nadto wskazali, iż pozostali dwaj współpodróżni M. G. oraz R. S. (2) zachowywali się spokojnie, wykonywali polecenia ale przede wszystkim samo zdarzenie i okoliczności mu towarzyszące wywołało w nich szok. Zeznania świadków znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym, w tym wiarygodnych opiniach biegłych i zeznaniach pozostałych świadków. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd dał wiarę zeznaniom ww. świadków w całości.

Odnosząc się do zeznań świadka T. S. (2) podkreślić również należy, że zeznając w toku niniejszego postępowania nie był on nastawiony na osiągnięcie jakichkolwiek osobistych korzyści. Wobec tego świadka nie toczą się bowiem obecnie żadne postępowania karne. Sąd nie znalazł żadnych powodów, by zeznania świadka kwestionować. Świadek nie był zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy, w czasie, gdy składał zeznania nie był związany w jakikolwiek sposób z R. S. (1). Jego relacja była rzeczowa, obiektywna i spójna, świadek w żaden sposób nie wyolbrzymiał opisywanych faktów. Świadek dokładnie zapamiętał zachowanie oskarżonego tuż po zdarzeniu. Ponadto zeznania świadka znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadków P. S. i G. Ż..

Dla Sądu oczywistym jest, iż w zeznaniach zarówno R. S. (2) jak i M. G. pojawiają się nieścisłości, czy nawet sprzeczności. Wynikają one z faktu, że dla świadków moment zdarzenia był niecodzienny, zaskakujący, ponadto osoba oskarżonego nie była dobrze znana w szczególności świadkowi M. G.. Świadek jedynie podróżował z oskarżonym i R. S. (2) z H. do P.. Jednocześnie podkreślić należy, że świadek R. S. (2) złożył odmienne zeznania przed Sądem, natomiast wyjaśnienia M. G. Sąd uznał za ujawnione bez odczytywania.

Świadek M. G. przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym opisał jak wyglądała podróż z H. do P.. Świadek dokładnie podał, że to oskarżony przez cały czas prowadził auto. Ponadto dodał, że na zmianę z R. S. (2) dotrzymywali towarzystwa oskarżonemu żeby nie zasnął. W dalszej kolejności świadek podał, że podczas jednego z postojów zaproponował współpodróżnym wypalenie marihuany, którą miał ze sobą. Zarówno oskarżony jak i R. S. (2) przystali na propozycje i w trójkę wypalili marihuanę.

W odniesieniu do świadka R. S. (2) podkreślić należy, że świadek tylko częściowo potwierdził zeznania M. G.. Sąd uznał jego zeznania za wiarygodne w zakresie w jakim świadek przedstawił okoliczności zatrzymania przez policję. R. S. (2) zeznał, że oskarżony będąc już w W. miał kolizję z innym autem i w związku z tym został wezwana policja. Sąd nie dał wiary zeznaniom w których świadek zaprzecza, aby on jak i drugi świadek czy też oskarżony w czasie podróży palili marihuanę. Ponadto świadek zeznał, że nie słyszał, aby ktoś odzywał się niewłaściwie. Podkreślić dobitnie należy, że świadek ten słuchany na etapie postępowania przygotowawczego zeznał, iż wiedział, że w samochodzie przewożone są narkotyki, natomiast nie znał ich ilości i jaki to rodzaj. „ W tym samochodzie przed fotelem pasażera było pudełeczko z zawartością. Ja wziąłem to pudełko do rąk i już wiedziałem co tam jest. Ja wiedziałem , że te narkotyki są R.. Ja go zapytałem i on mi potwierdził. ... W aucie był jeszcze foliowy woreczek z kremowo-białą zbrylona substancją. Domyśliłem się, że to też są narkotyki.” (k. 141) Oceniając jego zeznania Sąd nie tylko opierał się na ich treści, ale kierował się także własnymi spostrzeżeniami i wrażeniami wynikającymi z zachowania przesłuchiwanego świadka, jego reakcji na zadawane pytania, postawy w trakcie tych czynności procesowych i stosunku do nich. To właśnie ten bezpośredni kontakt ze świadkiem R. S. (2) pozwolił na prawidłową ocenę zeznań uzyskanych w tej sprawie.

Odnośnie świadków R. S. (2) i M. G. podkreślić również należy, że zeznając w toku niniejszego postępowania nie byli oni nastawieni na osiągnięcie jakichkolwiek osobistych korzyści. Wobec tych świadków nie toczą się bowiem obecnie żadne postępowania karne. Niemniej jednak wskazać należy, że świadek R. S. (2) przed Sądem zeznał odmienne niż w postępowaniu przygotowawczym, a to właśnie te zeznania ze śledztwa potwierdzają wersje pozostałych świadków jak również oskarżonego, którym Sąd dał wiarę w całości. Zdaniem Sądu nie ma innego logicznego wytłumaczenia niż to, że świadek R. S. (2) składając zeznania na rozprawie odczuwał lęk przed ewentualnymi skutkami przyznania, że okoliczność przewozu środków odurzających była mu znana.

To dodatkowo utwierdziło Sąd w przekonaniu, że R. S. (1) prawdziwie wskazał cel zakupu narkotyków. A to, że wyjaśniająca odmienne w początkowym etapie śledztwa w żaden sposób nie może dyskwalifikować jego wyjaśnień złożonych przed Sądem. Treść depozycji oskarżonego odnosząca się do pierwszego zarzucanego mu czynu na etapie postępowania przygotowawczego wskazuje na chęć uniknięcia odpowiedzialności i kary za przewóz środków odurzających. Oskarżony zdawał sobie sprawę z tego, że jest to czyn zabroniony, przy czym nie miał świadomości, że zostanie oskarżony o handel narkotykami, albowiem jak sam podkreślił przed Sądem zakupił środki odurzające na własny użytek. Oskarżony R. S. (1) w toku całego postępowania karnego nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt. pierwszego aktu oskarżenia oraz przyznał się do czynów drugiego i trzeciego. Oskarżony nie składał na okoliczność czynu drugiego i trzeciego jakichś szczegółowych wyjaśnień, ponadto twierdził, że nie pamięta szczegółów z powodu odurzenia narkotycznego w jakie się wprowadził przed zdarzeniem.

Za pełnowartościowe dowody Sąd uznał opinię sądowo-psychiatryczną wydaną w stosunku do oskarżonego R. S. (1). Opinia ta została wydana przez biegłych psychiatrów, po przeprowadzeniu badań oskarżonego, a wnioski tej opinii są jednoznaczne.

Podobnie Sąd ocenił dołączone do akt opinie z zakresu badań fizykochemicznych.

Orzekając na podstawie swojego przekonania wynikającego z przeprowadzonych dowodów i opartego na ich swobodnej ocenie, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego R. S. (1) oraz fakt popełnienia przez niego przypisanych mu w wyroku przestępstw w punkcie drugim i trzecim nie budzą wątpliwości i zostały oskarżonemu udowodnione. Oskarżony swoim zachowaniem naruszył normę prawną art. 226 § 1 k.k. , albowiem wygłaszał pod adresem funkcjonariuszy policji, którzy oddelegowani zostali do zdarzenia z udziałem oskarżonego słowa wulgarne, obraźliwe niecenzuralne. W odniesieniu do zarzutu III aktu oskarżenia zaznaczyć należy, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że R. S. (1) znajdował się pod wpływem środka odurzającego w postaci delta -9- tetrahydrokannabinou w stężeniu co najmniej 5 ng/mk prowadząc w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki R. o nr rej. (...)krwi czym naruszył dyspozycje art. 178a § 1 k.k. Odnosząc się wreszcie do przestępstwa zarzucanego w punkcie pierwszym dla Sądu bezspornym jest, iż oskarżony R. S. (1) w ramach przypisanego mu czynu w dniach od 10 do 11 października 2017r. nabył środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) o wadze 52,2 grama netto odpowiadających co najmniej 49 porcjom tego narkotyku oraz amfetaminy o wadze 37,22 grama netto (po wysuszeniu) odpowiadającym co najmniej 310 porcjom tego narkotyku w celu odurzenia człowieka czym nie wyczerpał znamion przestępstwa z art. 55 ust. 1 i 3 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Uznając winę oskarżonego za udowodnioną Sąd dokonał zmiany opisu czynu w pkt. pierwszym aktu oskarżenia eliminując z opisu czynu słowa „znacznej ilości”. Zmiana ta wynikała z dokonanych ustaleń. Orzekając w zakresie zarzucanego oskarżonemu w punkcie I czynu Sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego R. S. (1), który wskazywał, że wiedząc jak trudne jest wyjście z nałogu narkotykowego postanowił wyjeżdżając z H. zaopatrzyć się w większą ilość narkotyków po to, aby już nie kupować środków odurzających w P.. R. S. (1) przed Sądem wyjaśnił co dokładnie spowodowało, że od początku będąc przesłuchiwanym na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał, że narkotyki zakupił na własny użytek. R. S. (1) podjął decyzję o poddaniu się leczeniu z uzależnienia. Oskarżony chciał wrócić do P., podjąć pracę na miejscu i rozpocząć leczenie – terapię odwykową. R. S. (1) w przeszłości podejmował już taką próbę z połowicznym skutkiem, albowiem na pewien czas udało mu się zerwać z nałogiem niestety powrócił do niego. Powrót z H. i nieudane podjęcie pracy zarobkowej spowodowało, że oskarżony nie chciał już wyjeżdżać w poszukiwaniu pracy, postanowił pozostać w kraju i rozpocząć leczenie. Przy czym R. S. (1) zdawał sobie sprawę również z tego , że nie będzie to łatwy proces, że będzie odczuwał potrzebę powrotu do nałogu w związku z czym postanowił, że zakupi większą ilość narkotyków, aby w P. nie szukać kontaktów, nie nawiązywać znajomości z dilerami narkotykowymi i w ten sposób łatwiej poradzić sobie z nałogiem. Oskarżony przyjął, że przewożąc narkotyki dla innej osoby uniknie odpowiedzialności, a na pewno jego kara byłaby wówczas mniejsza. Oskarżony z upływem czasu, podczas kolejnych przesłuchiwań zaczął zmieniać swoją postawę, przez co i wyjaśnienia co w konsekwencji doprowadziło do złożenia wyjaśnień zgodnych z prawdą przed Sądem. Za twierdzeniem, że oskarżony zakupił, a następnie przewoził do P. środki odurzające na własny użytek świadczą również zeznania R. S. (2), który podróżując z oskarżonym widział w samochodzie narkotyki i pytał o nie R. S. (1). Ponadto świadek M. G. zeznał, że podczas jednego z postojów we trójkę wypalili marihuanę, którą zaproponował świadek. W związku z powyższym R. S. (1) jest osobą uzależnioną od środków odurzających, przy czym chce podjąć walkę z nałogiem.

Z ustalonego w tej sprawie stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że oskarżony zakupił narkotyki, jednakże wątpliwości Sądu wzbudziła kwestia przypisania mu znacznej ilości. W tym zakresie Sąd posłużył się kryterium nie tylko ilościowym i jakościowym, ale miał również na uwadze cel przeznaczenia danego środka (np. własne potrzeby, cel handlowy). Dotychczas brak jest w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii precyzyjnych określeń i definicji ustawowych oraz granicznych ilości środków odurzających wskazanych jako „znaczne” i „nieznaczne” od których zależy przecież kwalifikacja prawna czynu i wysokość zagrożenia karą w przypadku przestępstw z ustawy o narkomanii. Dotychczasowe rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych w tym względzie są dość zróżnicowane. W zależności bowiem od regionu, ilością znaczną jest ilość od 20 gr marihuany do kilkunastu tysięcy jej porcji. Mając więc na uwadze tak różnorodne możliwości zakwalifikowania działania sprawcy ze względu na ilość środka odurzającego słusznym jest podjęcie próby uczynienia tego w oparciu o bardziej przejrzyste kryterium. W ocenie Sądu kryterium decydującym o tym czy, ilość środków jest „znaczna” , „nieznaczna” , czy „zwykła” są masa wagowa (gramy, kilogramy, tony, ilość porcji - przy uwzględnieniu potrzeby osoby ilości zdolnej wywołać u człowieka skutek odurzenia, rodzaj

środka odurzającego (podział na tzw. twarde i miękkie) i cel przeznaczenia (w celach handlowych, na własny użytek) . Pojęcie „znaczna ilość” w wykładni językowej oznacza coś ponad przeciętnego, wyjątkowego tak w zakresie masy środka odurzającego, jego rodzaju jak i przeznaczenia.

W przypadku oskarżonego R. S. (1) masa wagowa przewożonych przez niego środków odurzających w ocenie Sądu Okręgowego nie była znaczna, gdyż ograniczała się do ilości wyrażonej w gramach a zatem najmniejszej, jaka została przyjęta w kryterium. Oskarżony przewoził 52,2 gramy netto marihuany z której można by było sporządzić 49 porcji i 37,22 grama netto amfetaminy z której to ilości można by było sporządzić 310 porcji. W sumie oskarżony przewoził około 360 porcji dwóch rodzajów środków odurzających. Jak już wcześniej zostało to opisane Sąd ustalił, że środki odurzające były przeznaczone w całości na własne potrzeby. To właśnie z wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego wynika, iż przewoził środki odurzające na własne potrzeby na okres przypadający tuż przed włączeniem leczenia z uzależnienia i być może na czas w trakcie terapii, kiedy to oskarżony nie mógłby sobie poradzić. Cel przeznaczenia środka odurzającego ma też istotny wpływ na ocenę jego ilości. Np. w wyroku z dnia 1 marca 2006 r. w sprawie II KK 47/05, OSNKW 2006 z. 6 poz. 57, Sąd Najwyższy stwierdził, iż miarą "znaczności środka odurzającego" może być stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Jeżeli zatem przedmiotem czynu jest taka ilość tych środków, która mogłaby zaspokoić tego rodzaju potrzeby co najmniej kilkudziesięciu uzależnionych, to należy przyjąć, że jest tych środków znaczna ilość. Przywołując ten pogląd, Sąd Apelacyjny w Lublinie uznał, że blisko 100 g heroiny jest znaczną ilością (wyrok SA z dnia 17 grudnia 2002 r., II AKa 282/02, OSA 2003, z. 9, poz. 94). Z kolei za znaczną ilość środka odurzającego Sąd Apelacyjny w Krakowie uznał 200 g amfetaminy, skoro bowiem jedna porcja tego środka wynosi zwykle 0,1 grama, to podana ilość wystarcza do wykonania 2000 porcji, zatem wystarczy do jednorazowego odurzenia się znacznej liczby ludzi (wyrok SA z dnia 19 października 2000 r., II AKa 124/00, KZS 2000, z. 11, poz. 48). Powyższe orzecznictwo wskazuje jak różnorodna jest ocena ilości. Tak więc należało wykluczyć aby oskarżony wprowadzając do obiegu około 360 porcji miał jednorazowo odurzyć co najmniej kilkadziesiąt osób. Nawet gdyby uczynić takie założenie to ilość narkotyku w tym przypadku musiałaby być większa. Podkreślić należy, że ilość około 360 porcji wystarczyłaby oskarżonemu na rok zatem na czas kiedy to oskarżonemu byłoby najtrudniej w walce z nałogiem. Nie bez znaczenia jest dla ustalenia czy dana ilość środka odurzającego była znaczna, czy nie, ma także jego rodzaj, a więc czy był to narkotyk tzw. miękki czy twardy. Bezspornym jest, iż najbardziej niebezpiecznym dla życia i zdrowia środkami odurzającymi są te z grupy twardych m.in. amfetamina. W tej konkretnej sprawie mamy do czynienia z amfetaminą, ale zaznaczyć trzeba, że była to ilość przeznaczona na własne potrzeby, a ilość tego środka potrzebna do odurzenia oskarżonego nie została wyliczona. Zatem nie jest jednoznaczne czy z podanej ilości byłaby możliwość wykonania mniejszej ilości porcji środka odurzającego. Drugi ze środków odurzających w postaci marihuany należy do grupy miękkich, a więc o działaniu słabszym, którego trzeba używać więcej w celu odurzenia większej ilości ludzi. W przypadku R. S. (1) było to około 49 porcji.

Z tych względów Sąd Okręgowy wyeliminował słowa „znaczna ilość” i co za tym idzie zmienił kwalifikację prawną czynu z ustawy o przeciwdziałaniu narkomani.

Wymierzając oskarżonemu kary – pozbawienia wolności i grzywny Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi treścią art. 53 k.k., stanowiącym, że karę Sąd wymierza według swojego uznania, w granicach opisanych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd uwzględnia także motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa a także po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody.

Spoleczna szkodliwość czynów zarzucanych oskarżonym manifestuje się negatywnym wpływem na funkcjonowanie społeczeństwa zarówno w aspekcie zdrowotnym, jak i kryminogennym. Jednakże ilość środków odurzających określona w zarzucie nie przekracza ilości uznanych za znaczne.

Nadto wymierzając oskarżonemu poszczególne kary jednostkowe – za przypisane mu przestępstwa Sąd każdorazowo miarkował te kary mając w szczególności na uwadze czyn zarzucany w pkt. I aktu oskarżenia - ilość środków odurzających będących jego przedmiotem a także rodzaj zachowań podjętych przez oskarżonego.

I tak wymierzając poszczególne kary pozbawienia wolności i grzywny oskarżonemu R. S. (1) za pierwsze przestępstwo z art. 55 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd wymierzył oskarżonemu 1 rok pozbawienia wolności oraz karę grzywny 100 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych. Sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, jak też stopień zawinienia oskarżonego. Taka ocena wynika przede wszystkim z charakteru czynu, których przedmiotem była nieznaczna lub zwykła ilość narkotyków. Ocena zachowania oskarżonego wskazuje nadto, że było to zachowanie, przypadkowe (oskarżony akurat miał możliwość zakupu narkotyków poza RP – gdzie jak podkreślił nie chciał dokonywać zakupu w kraju, nadto nie stanowiły sposobu na życie oskarżonego. Sąd uwzględnił na korzyść oskarżonego fakt, iż wśród sąsiadów miał opinię pomocnego i uczynnego człowieka, jak również wziął pod uwagę stan zdrowia oskarżonego.

R. S. (1) z racji prawidłowych relacji rodzinnych i sąsiedzkich ma bardzo dobrą opinię, którą Sąd potraktował jako okoliczność łagodzącą i pozytywnie kształtującą prognozę kryminologiczno-społeczną.

Ustalając natomiast wysokość stawek dziennych poszczególnych kar grzywien Sąd miał na uwadze aktualną sytuację majątkową i osobistą oskarżonego R. S. (1). Wprawdzie w stosunku do tego oskarżonego był uprzednio stosowany tymczasowy areszt oraz wymierzono mu karę pozbawienia wolności to stwierdzić należy, że R. S. (1) obecnie przebywa na wolności, jest zdrowym, młodym mężczyzną, zdolnym do podjęcia pracy zarobkowej co zresztą jak wynika z jego wyjaśnień jest dla niego priorytetem w równym stopniu co podjęcie terapii z uzależnienia.

Sąd uznał za winnego R. S. (1) czynów zarzucanych mu w pkt II i III aktu oskarżenia i wymierzył mu kary grzywny odpowiednio za czyn I 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 złotych, za czyn III 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych,

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Sąd uznał, że tak ukształtowana kara łączna jest to kara przede wszystkim sprawiedliwa, która uwzględnia nie tylko cele prewencji szczególnej ale również ogólnej. Przy czym Sąd na nowo ukształtował wysokość jednej stawki dziennej orzeczonej kary łącznej grzywny, uznając iż kwota 50 złotych uwzględnia aktualną sytuację życiową, majątkową i osobistą oskarżonego R. S. (1) (oskarżony obecnie przebywa na wolności).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 11 października 2017r. do 16 maja 2018r.

Na podstawie art. 42 § 1 do 4 k.k. k.k. Sąd orzeka o zakazie prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja wystąpiła. Sąd orzekł zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Tym samym przez omyłkę Sąd Okręgowy nie wskazał paragrafu na podstawie którego określił okres, na jaki ustanowił zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Na podstawie ar. 43 a § 2 k.k. Sąd orzekł świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Penitencjarnej w kwocie 5.000,00 zł .

W myśl art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w razie skazania za przestępstwa określone w art. 55 ust. 1 i 3 można orzec przepadek przedmiotu przestępstwa oraz przedmiotów i narzędzi, które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia, nawet jeśli nie były własnością sprawcy.

Na podstawie powyższego przepisu, Sąd orzekł przepadek poprzez zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr (...) pod poz. I i II.

Na mocy art.230 § 2 k.p.k. Sąd orzekł o zwrocie dowodów rzeczowych R. S. (1) opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) pod poz. II.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz skarbu państwa kwotę 680 zł tytułem opłaty oraz kwotę 2.642,78 zł tytułem kosztów sądowych.